

Nieopodal gdańskiego kościoła św. Jana powstanie wkrótce kwartał kamienic z ok. 100 eleganckimi mieszkaniami. Nowe budynki uszanują historyczny charakter Głównego Miasta, ale ich architektura ma być na wskroś nowoczesna – zapewniają projektanci.

Tam, gdzie w czasie Jarmarku Dominikańskiego dymią grille z kiełbaskami i mięsem, a kucharze przy ogromnych patelniach oferują minimalne porcje za maksymalne pieniądze, już niebawem powstanie nowy kwartał, złożony z kilkunastu kamienic. Nie wiadomo jeszcze kiedy powojenne ruiny znikną z działki pomiędzy ul. Szeroką, Świętojańską i Tandeta, ponieważ nowy właściciel tego terenu – gdańska firma deweloperska Inpro - dopiero przygotowuje się do inwestycji. Jednak architekci z pracowni Fort pod kierownictwem **Antoniego Tarszkiewicza** przygotowali już wstępny projekt.

Parter mają zająć restauracje i punkty usługowe, tak aby cały kwartał, w którym znajdzie się ok. 100 mieszkań nie zamienił się jedynie w elegancką sypialnię. Nad wewnętrznym patio, dostępnym nie tylko dla mieszkańców ma powstać wyjątkowy świetlik: niewielka fontanna ustawiona na szklanym podłożu. To przez ten prześwit światło dotrze do kondygnacji na poziomie ulicy. Wszystkie kamienice mają mieć elewację ceglana, w różnych odcieniach brązu.



Pierzeja kamienic od ul. Szerokiej.

*- Zachowamy wszystkie wymogi wynikające z historycznego charakteru tego miejsca, takie jak wysokość budynków, stromizna dachów, kalenice prostopadłe do ulic oraz podział fasady budynków zgodnie z liniami, jakie wyznaczały stojące tu wcześniej kamienice - zapewnia Antoni Tarszkiewicz. - Jednocześnie jednak nie mamy zamiaru udawać, że stawiamy dziewiętnastowieczne domy, więc architekturę proponujemy nowoczesną.*

Rzeczywiście, kamienice zaprojektowane przez zespół Antoniego Tarszkiewicza (**Piotr Mazur, Wojciech Targowski, Agnieszka Walulik**) znacznie bardziej przypominają prace, biorące udział w ubiegłorocznym konkursie na Gdańską Kamieniczkę XXI wieku, niż np. budynki stojące przy ul. Stągiewnej. *- Bez wątpienia w jakimś sensie czerpaliśmy z tego konkursu. Wniósł on świeży powiew do gdańskiej architektury i być może w jakiś sposób zaowocował min. naszym projektem.*

Nie bez znaczenia dla szans projektu przygotowanego przez pracownię Fort jest fakt, że zwolennikiem takiej właśnie architektury jest **Wiesław Bielawski**, zastępca prezydenta Gdańska ds. polityki przestrzennej.

Projekt architektoniczny trafi teraz do Pomorskiego Konserwatora Zabytków, którego pozytywna opinia jest niezbędna, by mogły się rozpocząć prace budowlane. Należy się liczyć z tym, że urzędnicy narzucają architektom pewne zmiany, które nie powinny jednak radykalnie zmienić charakteru prezentowanego projektu. Przed rozpoczęciem robót budowlanych inwestor będzie zobowiązany do przeprowadzenia i sfinansowania prac archeologicznych na swojej działce.

*Autor: Michał Stąporek*